



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Z badań nad dworem królowej Zofii Holszańskiej

**Author:** Bożena Czwojdrak

**Citation style:** Czwojdrak Bożena. (2010). Z badań nad dworem królowej Zofii Holszańskiej. "Średniowiecze Polskie i Powszechne" (T. 2 (2010), s. 157-179).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**Bożena Czwojdrak**

Katowice

## **Z badań nad dworem królowej Zofii Holszańskiej\***

Zagadnienia dotyczące zarówno roli, jak i funkcjonowania dworów monarchii polskich cieszą się od pewnego czasu sporym zainteresowaniem historyków<sup>1</sup>. Należy wspomnieć tu opracowane dwory Jadwigi, żony Henryka Brodatego, Agnieszki, księżnej świdnicko-jaworskiej, Jadwigi Andegaweńskiej, a spośród władczyń nowożytnych — zarys dworu Anny Jagiellonki i obszerną monografię dworów żon Zygmunta Augusta<sup>2</sup>. Poza kompleksowymi opracowaniami dworów władczyń dysponujemy także kilkoma pracami poświęconymi ich urzędnikom<sup>3</sup>.

---

\* Niniejszy artykuł był wygłoszony w formie referatu i dyskutowany na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Heraldycznego w Krakowie 16 listopada 2009 roku. Wszystkim, którzy wnieśli doń swoje uwagi, chciałabym w tym miejscu serdecznie podziękować. Swoje podziękowania kieruję szczególnie w stronę Pani Doktor Grażyny Rutkowskiej z Instytutu Historii PAN w Poznaniu i Pana Doktora Piotra Węcowskiego z Uniwersytetu Warszawskiego, którzy znaleźli czas, aby przeczytać wspomniany tekst i nanieść nań swoje cenne uwagi.

<sup>1</sup> Również na gruncie badań europejskich można wskazać opracowania poruszające wspomnianą tematykę. Warto zwrócić uwagę na pracę I. Morawcovej: *Dvůr královny Markéty Babenberské mezi lety 1246—1266*. In: *Dvory a rezidence ve středověku*. Praha 2006, s. 21—42, czy też: *Queens and Queenship in Medieval Europe*. Ed. A.J. Duggan. Suffolk 1997.

<sup>2</sup> A. Doroszevska: *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne*. Warszawa 1978; H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagielly*. Kraków 1987; D. Adamska-Heś: *Urzednicy nadworni księżnej Agnieszki w latach 1368—1393*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2000, nr 2, s. 282—296; A. Marchwińska: *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta. Organizacja i składy osobowe*. Toruń 2008; M. Bogucka: *The Court of Anna Jagiellon: size, structure and functions*. „Acta Poloniae Historica” 2009, T. 99, s. 91—105.

<sup>3</sup> H. Kręt: *Służby dworskie dworu Jadwigi i Jagielly w świetle wydatków podskarbińskich i podrzędnych*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Nr 663. *Prace historyczne*, z. 74. Kraków 1985, s. 81—87; M. Wilska: *Dwór królewski i kultura dworska*. W: *Kultura Polski średniowiecznej XIV—XV w.* Red. B. Geremek. Warszawa 1997, s. 80 i nast.; G. Rut-

Przy okazji wspomnianych badań starano się zdefiniować pojęcie dworu. Stanisław Szczur, recenzując pracę poświęconą otoczeniu księcia Henryka Brodatego i jego żony Jadwigi, określił dwór jako instytucję troszczącą się o bieżące potrzeby księcia, zaliczając do niego również personel kancelaryjny<sup>4</sup>. Grażyna Rutkowska, w swoim artykule poświęconym dworom czternastowiecznych królowych polskich, definicję tę rozszerzyła i sprecyzowała. Wedle jej opinii, do dworu należało zaliczyć: „urzędników nadwornych, w tym personel kancelaryjny, świecki dwór męski, tj. dworzan, pokojowców i medyków, capellę, czyli duchowieństwo dworskie [...] a więc kapelanów, spowiedników, kaznodziejów i kleryków oraz fraucymer, czyli ochmistrzynię z dwórkami [...], uwzględnić też należy służbę zatrudnioną do świadczenia różnych posług na dworze (np. służbę kuchenną, odźwiernych itd.)”<sup>5</sup>. Helena Kręt, badaczka dworu Władysława Jagiełły i Jadwigi Andegaweńskiej, uważa natomiast, że słowo „dwór” jest pojęciem nieściśłym, a bardziej adekwatne powinno być pojęcie otoczenia królewskiego, które „tworzyli ludzie na stałe »przypisani« władcy, jak i osoby czasowo przebywające w jego pobliżu. Tworzyli oni środowisko o określonej kulturze i obyczajowości, stając się jednocześnie ważnym układem odniesienia dla aspiracji i potrzeb kulturalnych oraz tendencji obyczajowych reszty społeczeństwa [...]”<sup>6</sup>. Marek Ferenc, autor pracy o dworze Zygmunta Augusta, nie rezygnując z posługiwania się omawianym pojęciem, starał się jednocześnie wypracować ściślejszą jego definicję. Przyjmując za punkt wyjścia propozycję Andre Stegmanna<sup>7</sup>, pisał o dwojakim rozumieniu terminu „dwór”: szerokim i wąskim. W pierwszym przypadku mieli to być „wszyscy ludzie przebywający w otoczeniu monarchy: jego rodzina, dostojnicy państwowi, pracownicy różnych instytucji centralnych działających przy królu, dworzanie, służba dworska oraz wszelkiego rodzaju klienci królewscy”. W drugim natomiast byli to „wyłącznie dworzanie i służba dworska”. Przyjmując w swojej książce węższe rozumienie

kowska: *Urzędnicy królowej Jadwigi Andegaweńskiej. Spis*. W: *Nihil superfluum esse*. Red. J. Strzelczyk, J. Dobosz. Poznań 2000, s. 367—391 (P. Węcowski, rec.: *Nad spisem urzędników królowej Jadwigi*. *Rocz. Hist.* 2000, T. 66); G. Rutkowska: *Dwór polskich królowych XIV wieku*. W: *Fontes et historia. Prace dedykowane Antoniemu Gąsiorowskiemu*. Poznań 2007, s. 161—202; D. Adamska-Heś: *Personel kancelaryjny księżnej Agnieszki świdnicko-jaworskiej w latach 1368—1392*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2000, nr 3, s. 433—442.

<sup>4</sup> S. Szczur, rec.: A. Doroszevska, *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne*. *St. Hist.* 1980, T. 23, s. 494.

<sup>5</sup> G. Rutkowska: *Dwór polskich królowych...*, s. 162—163.

<sup>6</sup> H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 11.

<sup>7</sup> Stwierdzał on: „Dwór jest jednością geograficzną, polityczną, duchową, kulturową i socjologiczną, miejscem obrazującym składniki zbiorowości wedle wyobrażenia, które mu tworzy książę zgodnie z ideą, jaką tworzą sobie poddani; to obraz dynamiczny, powiązany z wyobrażeniem symbolicznym we wszelkich płaszczyznach: osobowej, mechanizmów, obrzędowej. W skrócie: dwór jest obrazem symbolicznym państwa, odczuwanym i akceptowanym przez zbiorowość [...]”, cyt. za: M. Ferenc: *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*. Kraków 1998, s. 7.

pojęcia dworu, Ferenc poczynił przy tym istotne założenie, że były to osoby, które za swoje usługi pobierały stałe wynagrodzenie, czyli — jak stwierdził — były na etacie dworskim<sup>8</sup>.

Zaprezentowany przekrój definicji terminu „dwór królewski” daje szeroki, ale również dość niejednoznaczny, obraz instytucji określanej tym mianem. Wydaje się, że główną trudność stanowi tu częste nachodzenie na siebie pełnionych funkcji dworskich i przymiotów odpowiednich dla otoczenia władcy czy władczyni<sup>9</sup>. Przytoczona definicja Marka Ferencza pozwala wprawdzie postawić pewnego rodzaju granicę między dworem a otoczeniem, ale należy od razu zauważyć, że w przypadku dworu Zofii Holszańskiej nie zachowały się żadne rachunki, na podstawie których można by dokonać takiego podziału. W wypadku prowadzonych przeze mnie badań najbardziej adekwatna wydaje się zatem propozycja Grażyny Rutkowskiej, tym bardziej że swoją definicję dworu królowych polskich rozciągnęła ona również na XV wiek.

Czwarta żona Władysława Jagiełły — królowa Zofia Holszańska nie oczekiwała się opracowania biograficznego. Poza publikacją Ewy Maleczyńskiej z lat 30. XX wieku, poświęconą roli politycznej królowej, jej sylwetka niezwykle rzadko znajdowała się w orbicie zainteresowań historyków<sup>10</sup>. Z ostatnich prac należy wspomnieć artykuły Marii Koczerskiej i mojego autorstwa<sup>11</sup>, choć i w tych pozycjach próżno szukać choćby wstępnego zarysu składu osobowego, roli czy funkcjonowania dworu popularnej Sonki. Zaledwie artykuł przywołanej już Grażyny Rutkowskiej, niejako przy okazji omawiania dworów czternastowiecznych królowych, wspomina nieco także i o urzędnikach dworskich Hol-

<sup>8</sup> Tamże. Do tej definicji przychyliła się także A. Marchwińska: *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta...*, s. 7. Wiadomo, że urzędnicy dworów Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki pobierali pensje za swoje usługi (zob. M. Wilska: *Dwór królewski...*, s. 78), niestety, z powodu braku zachowanych rachunków nie sposób stwierdzić tego w przypadku dworu Zofii Holszańskiej.

<sup>9</sup> Definicje otoczenia władcy zbiera i omawia w swojej pracy J. Sperka: *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370—1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*. Katowice 2006, s. 15—16.

<sup>10</sup> E. Maleczyńska: *Rola polityczna królowej Zofii Holszańskiej na tle walki stronnictw w Polsce w latach 1422—1434*. Lwów 1936. Także i w monografii Władysława Jagiełły, autorstwa Jadwigi Krzyżaniakowej i Jerzego Ochmańskiego, postać Zofii nie jest omówiona zbyt szczegółowo — J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański: *Władysław II Jagiełło*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1990.

<sup>11</sup> M. Koczerska: *Królowa Zofia Holszańska — jej osobowość i rola polityczna*. W: *Kobiety o kobietach. Studia i szkice. Średniowiecze i czasy nowożytne*. Red. W. Zawitkowska. Rzeszów 2010, s. 76—95; B. Czwojdrak: *Królowa Zofia Holszańska a biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki — konflikt, współpraca czy rywalizacja*. W: *Zbigniew Oleśnicki. Księżę Kościoła i mąż stanu*. Red. F. Kiryk, Z. Noga. Kraków 2006, s. 143—155; B. Czwojdrak: *Miłość i polityka w kręgach dworu królewskiego — królowa Zofia Holszańska i jej rycerze*. W: *Miłość w czasach dawnych*. Red. B. Możejko, A. Paner. Gdańsk 2009, s. 121—129.

szanki<sup>12</sup>. Trzeba ponadto zaznaczyć, że pierwszego spisu urzędników dworskich, w tym również dworu Zofii Holszańskiej, dokonał Kazimierz Fedorowicz — uwzględnił w nim ochmistrzów, kanclerzy, podkomorzych, podskarbie, podstolich, kuchmistrzów, podczaszych, pisarzy, a nawet łożnych<sup>13</sup>. Wadą wspomnianej pracy jest jednak fakt, że autor nie przydzielił urzędników do poszczególnych władczyń, co stanowi problem chociażby w przypadku współistnienia dworów Zofii Holszańskiej i Elżbiety Rakuskiej. Dzięki przeprowadzonej przeze mnie kwerendzie udało się wnieść szereg uzupełnień w zestawienie Fedorowicza, co naturalnie w żaden sposób nie umniejsza wartości jego dzieła.

Jak już wspomniałam, poważnym utrudnieniem w badaniach nad dworem Zofii Holszańskiej jest niezachowanie się do naszych czasów rachunków królewskich z tego okresu. Braki te starałam się uzupełnić możliwie szerokim wykorzystaniem źródeł dyplomatycznych, epistolograficznych, suplik, a przede wszystkim zapisków z ksiąg sądowych<sup>14</sup>. Jednakże prowadzone w dalszym ciągu badania tej tematyki nie pozwalają na nazwanie tegoż artykułu ostatecznym i zamkniętym opracowaniem dworu czwartej żony Władysława Jagiełły — choć mam oczywiście nadzieję, że prezentowane tu rozważania okażą się możliwie najbardziej zbliżone do tych, które w przyszłości mam zamiar przedstawić w monografii poświęconej zarówno dworowi, jak i otoczeniu Holszanki.

Wydawałoby się, że dwór królowej Zofii Holszańskiej powinien być dworem na poły czerpiącym z tradycji czternastowiecznego dworu monarszego, a zatem takim, jakim stworzył go Kazimierz Wielki przy modyfikacjach Jadwigi, wnoszącej doń elementy węgierskie, i Władysława Jagiełły, który niewątpliwie odcisnął nań ślad litewski, a na poły dworem nowożytnym Zygmunta Augusta i jego żon. Pamiętać jednak należy, że zarówno dwór Jadwigi, jak i małżonek ostatniego Jagiellona: Elżbiety i Katarzyny Habsburżanek oraz Barbary Radziwiłłówny, nie funkcjonowały długo z racji dość szybkiej śmierci monarchii<sup>15</sup>. Co więcej, najważniejszą kwestią jest fakt, że wszystkie wspomniane monarchinie spędziły cały swój żywot u boku małżonka — króla i od jego decyzji były w dużej mierze uzależnione. To wszystko spowodowało, że dworu Zofii nie można porównywać wprost do wspomnianych. Wprawdzie kompetencje urzęd-

<sup>12</sup> G. Rutkowska: *Dwór polskich królowych...*, s. 161—202.

<sup>13</sup> K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy świeccy województwa krakowskiego w latach 1374—1506*. W: AKH, T. 8, s. 249—253.

<sup>14</sup> Brak rachunków w dużej mierze pozbawia nas wiedzy o drobnych urzędnikach monarchini — tu niezastąpionym źródłem są księgi sądowe, w których czasem można odnaleźć ślady kuchcików czy też odźwiernego władczyni. Niezastąpionym źródłem wiedzy w tej kwestii jest Księga grodzka krakowska 4, która zawiera wiele informacji na ten temat. Za zwrócenie uwagi na wartości wspomnianej księgi dziękuję Panu Magistrowi Waldemarowi Bukowskiemu z Instytutu Historii PAN w Krakowie.

<sup>15</sup> A. Marchwińska: *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta...*, *passim*.

ników w znacznej mierze pokrywały się z sobą, ale jednak znaczenie dworu Holszanki było krańcowo różne.

Zofia, poślubiając Jagiełłę, niewątpliwie przejęła dwór stworzony według wzoru poprzedniczek: Jadwigi, Anny i Elżbiety. Wszystko jednak zmieniło się po śmierci jej męża w 1434 roku, kiedy to królowa zaczęła odgrywać inną rolę — nie małżonki a królowej wdowy i matki, walczącej o sukcesję dla swoich synów. Okres młodocianych rządów Władysława Jagiellończyka, czas jego nieobecności w kraju podczas pobytu na Węgrzech, a szczególnie bezkrólewie po jego śmierci, a przed koronacją młodszego z synów, Kazimierza, odcisnęły swoje piętno zarówno na postępowaniu królowej, jak i na — najpewniej samodzielny już — doborze urzędników jej własnego dworu.

Niestety, jak wspomniałam, z powodu braku zachowanych rachunków trudno określić, w jaki sposób funkcjonowały poszczególne urzędy w tym czasie, można jedynie pokusić się o analizę pozycji danych urzędników dworu królowej Elżbiety Granowskiej i na tym tle przyjąć funkcję, jaką najpewniej pełnili oni na dworze Zofii. Z tego samego powodu niezmiernie trudne jest określenie liczby osób, które tworzyły stały dwór monarchini. Małgorzata Wilska obliczyła, że dwór Elżbiety Rakuszanki liczył 39 osób, niestety, w przypadku dworu Zofii nie mamy żadnych danych pozwalających określić jego liczebność, tym bardziej że, wedle tej autorki, z czasem liczba osób dworskich mogła się zwiększać<sup>16</sup>.

W późnośredniowiecznej Polsce dworem królowych zarządzał ochmistrz (*magister curiae*), który był odpowiednikiem marszałka dworu<sup>17</sup>. Pozycja ochmistrza kształtowała się w zależności od prestiżu danej monarchini. Po raz pierwszy uchwytyny na dworze żon Kazimierza Wielkiego, nie odgrywał wielkiej roli, zgodnie zresztą z pozycją tychże królowych. Ochmistrz doby Jadwigi Andegawenki zarządzał dworem, czasem nawet pełnił funkcje podskarbiowskie pomimo istnienia podskarbiego królowej. Co więcej, w czasie nieobecności ochmistrza, który był często jednocześnie także urzędnikiem ziemskim, na dworze Jadwigi zastępował go często właśnie podskarbi. Najpewniej wtedy te dwie godności dworskie uzupełniały się wzajemnie<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> M. Wilska: *Dwór królewski...*, s. 80; Taż: *Liczebność dworu Kazimierza Jagiellończyka w świetle opublikowanych dokumentów*. Kw. Hist. 1987, R. 94, s. 112—113.

<sup>17</sup> Urząd ochmistrza został przeniesiony na polski dwór kobiecy z Węgier za Kazimierza Wielkiego — H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 29. Marcin Kromer (*Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*. Tłum. S. Kazikowski. Olsztyn 1984, s. 146) określa ochmistrza królowej mianem marszałka, w średniowieczu jednak ten tytuł był zarezerwowany dla zarządzającego dworem króla; na czele dworu królowej stał ochmistrz, najczęściej określany jako *magister curiae reginalis*, zob. uwagi P. Węcowskiego (*Nad spisem urzędników...*, s. 216) na temat tytulatury tych urzędników na dworach późnośredniowiecznych królowych.

<sup>18</sup> H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 29—34. Zbliżoną funkcję zarządzającego dworem królowych posiadał ochmistrz z czasów żon Zygmunta Augusta — A. Marchwiń-

Pierwszym ochmistrem Zofii, odziedziczonym niejako po dworach poprzedniczek, Anny Cylejskiej (1402—1416) i Elżbiety Granowskiej (1417—1420), miał być według historiografii Jan Ligęza z Bobrku herbu Półkoza<sup>19</sup>. Na dworach Anny i Elżbiety pełnił on funkcję podczaszego, a od 1419 roku ochmistra<sup>20</sup>. Sprawę komplikuje fakt, że po śmierci Elżbiety, a przed pojawieniem się Zofii, Jan, w sierpniu 1421 roku, występował w źródłach jako ochmistrz królowej<sup>21</sup>. Możliwe, że po śmierci Elżbiety nie rozwiązano dworu tejże i wspomniani urzędnicy czekali na przyjsie kolejnej królowej<sup>22</sup>. Wprawdzie fakt utrzymywania dworu podczas wakatu monarchini wydaje się osobliwy, tym bardziej że nie było żadnej gwarancji, że Jagiełło poślubi jeszcze kogokolwiek, to jednak należy pamiętać o Jadwidze, żyjącej wtedy córce jego i Anny Cylejskiej<sup>23</sup>. Za rządów jej matki, a później Elżbiety Granowskiej miała niewątpliwie własną służbę, jednakże z powodu swojej małoletniości nie posiadała odrębnego dworu. Mogło się to zmienić po śmierci trzeciej żony Jagiełły — tytułatura dworska kilku osób z okresu po śmierci Granowskiej sugeruje, że dwór kobiecy istniał nadal, zapewne jako dwór jedynej królowej w tym czasie: Jadwigi. Jan Ligęza byłby zatem ochmistrem jej dworu, przynajmniej do czasu poślubienia przez władcę Zofii. Nie wiadomo jednak, czy ewentualne przejście dworu przez Holzszankę odbyło się od razu po ślubie z Jagiełłą, wtedy bowiem Jadwiga miała już 14 lat, a zatem mogła posiadać samodzielny dwór<sup>24</sup>. Trudno określić, czy wspomniany w 1423 roku Jan z Bobrku, jako podczasz i ochmistrz królowej, był urzędnikiem dworu Zofii (*de facto* jeszcze niekoronowanej) czy Jadwigi, czy też funkcjonował wówczas łączony dwór obu pań<sup>25</sup>.

ska: *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta...*, s. 30—38. Należy dodać, że ochmistrowie nowożytni mogli ferować wyroki w sprawach dworskich, czego jednak nie udało się uchwycić zarówno w rachunkach Jadwigi, jak i w przypadku Zofii, acz nie jest to wykluczone. Wiadomo, że istniał tzw. stół ochmistra, czyli najpewniej w jego gestii leżało wykarmienie jakiejś grupy dworzan, z którą, być może, zasiadał do posiłku.

<sup>19</sup> M. Kamiński: *Ligęza Jan z Bobrku herbu Półkoziec*. W: PSB, T. 17, s. 317—318; zob. uwagi w artykule M. Lubczyńskiego: *Początki rodziny Ligęzów herbu Półkoziec*. *Rocz. Hist.* 1999, R. 65, s. 50—51.

<sup>20</sup> AP Kraków, Gr. krakowska 1, k. 635, 660, 672; AS, T. 5, nr 10; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 253; M. Kamiński: *Ligęza Jan...*, s. 317.

<sup>21</sup> *Cracovia artificum. Supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z najdawniejszych oficjalów krakowskich. Lata 1410—1412 oraz 1421—1424*. Wyd. B. Przybyszewski. Kraków 1985, nr 115.

<sup>22</sup> Zdawało się też, że pisarze sporządzający dokumenty przypisywali godności osobom, które już ich nie sprawowały, acz ta wersja wydaje się mniej prawdopodobna.

<sup>23</sup> Z. Wdowiszewski: *Genealogia Jagiellonów i domu Wazów w Polsce*. Kraków 2005, s. 81—84.

<sup>24</sup> Potomstwo Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanek miało odrębne dwory (zob. M. Wilska: *Dwór królewski...*, s. 80), być może miała go i Jadwiga.

<sup>25</sup> AP Kraków, Gr. krakowska 2, k. 28, 193. Jan Ligęza z Bobrku ponownie, jako podczasz i ochmistrz dworu, był wspomniany w czerwcu 1431 roku, jednak nie rozwiązuje to wspomnia-

Z pewnością ochmistrem Zofii był Jakub z Koniecpola herbu Pobóg, ówczesny wojewoda sieradzki<sup>26</sup>. Na tym urzędzie poświadczony od czerwca 1424 do lipca 1425 roku<sup>27</sup>. Osadzenie Jakuba na ochmistrzostwie dworu młodziutkiej królowej świadczy o zaufaniu, jakim król darzył Koniecpolskiego. Istotnie, w tym czasie był to jeden z najbardziej lojalnych ludzi władcy. Dzięki poparciu Jagiełły i pozycji Jakuba cała jego rodzina znajdowała się w otoczeniu pary królewskiej<sup>28</sup>. Nie wiemy nic na temat działalności Jakuba jako ochmistra Zofii, nie zachowały się żadne źródła dokumentujące jego działalność na tym stanowisku. Ochmistrem był zresztą stosunkowo krótko, być może wynikało to z faktu, iż był już człowiekiem wiekowym.

Po Jakubie Koniecpolskim na stanowisku ochmistra dworu Holszanki pojawił się Wojciech Malski herbu Nałęcz, ówczesny podkomorzy i starosta łęczycki<sup>29</sup>. Niewątpliwie był człowiekiem mocno związanym z Zofią. Widać to chociażby w tym, że obsadzono go — z pewnością z inspiracji królowej — na starostwie nowokorczyńskim w 1435 roku<sup>30</sup>. Wojciech uczestniczył w 1427 roku w spotkaniu Witolda i Jagiełły, na którym król dowiedział się od kuzyna o po-

nego problemu, funkcję tę pełnił bowiem, gdy Jadwiga jeszcze żyła, a umarła dopiero w grudniu tegoż roku. Byłaby to zresztą w tym wypadku najpewniej ostatnia wzmianka o panu z Bobrku, bo przypuszczalnie zmarł zaraz po tej dacie; AP Kraków, Gr. krakowska 4, k. 330; DHn, lib. 11, s. 49—52; Z. Wdowiszewski: *Genealogia Jagiellonów...*, s. 84. Możliwe jednak, że w zapisce tej wspomniany jest jego syn, także Jan, późniejszy kasztelan biecki, i chodzi o dwór Zofii — acz ochmistrem w tym czasie na dworze Holszanki był Wojciech Malski; M. Lubczyński: *Początki rodziny Ligęzów...*, s. 51.

<sup>26</sup> A. Strzelecka: *Koniecpolski Jakub (Jakusz) herbu Pobóg*. W: PSB, T. 13, s. 516—517; A. Szymczakowa: *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*. Łódź 1998, s. 30—38.

<sup>27</sup> KDW, T. 8, nr 1053; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 249.

<sup>28</sup> Syn Jakuba, Jan, jako dworzanin Zofii został zresztą oskarżony w 1427 roku, wraz z innymi rycerzami, o zbyt bliskie kontakty z młodą władczynią. Młodemu Koniecpolskiemu udało się zbiec przed uwięzieniem, ale zarzuty przeciwko niemu nie były snadź zbyt poważne, skoro wkrótce powrócił do kraju. Być może nie bez wpływu pozostawała tu pozycja ojca oraz fakt, iż jedną z wybranych kobiet, które złożyły w imieniu królowej przysięgę oczyszczającą, była jego matka Konstancja Szafrąncówna; DHn, lib. 11, s. 226—228; J. Sperka: *Szafrąncowie, Koniecpolscy, Koziegłowsky, Chrzastowsky. Nieznane koligacje i ich wpływ na funkcjonowanie sceny politycznej w okresie panowania Władysława Jagiełły*. W: *Średniowiecze polskie i powszechne*. Red. I. Panic. T. 1. Katowice 1999, s. 137—142; W. Zawitkowska: *W służbie pierwszych Jagiellonów. Życie i działalność kanclerza Jana Taszki Koniecpolskiego*. Kraków 2005, s. 124—125; B. Czwojdrak: *Miłość i polityka...*, s. 121—126.

<sup>29</sup> K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 250; A. Gąsiorowski: *Malski Wojciech herbu Nałęcz*. W: PSB, T. 19, s. 383—385.

<sup>30</sup> UrzMp, nr 1336; F. Sikora: *Początki starostwa nowokorczyńskiego*. W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 6. Warszawa 1994, s. 191. Nowokorczyńskie należało do dóbr oprawnych Holszanki. Jako ochmistrz Zofii, Wojciech występował w jej imieniu w sprawach sądowych (m.in. w sprawie z Katarzyną, wdową po Piotrze Kocie z Przybenic, o 120 grzywien — AP Kraków, Gr. krakowska 4, k. 284, 442), co także świadczy o zaufaniu, jakim go darzyła.



dejrzeniach Zofii o cudzołóstwo. Nie da się ukryć, że — jako główny zarządca dworu — został przez władcę obciążony odpowiedzialnością za te wydarzenia. To on najpewniej był także tą osobą, która przekazała królowej hiobowe wieści, i być może tą, która ostrzegła oskarżonych szlachciców<sup>31</sup>. Również on, już chociażby z racji sprawowanego urzędu, stanął po stronie monarchini w pomówieniu Jana Strasza z Białaczowa, którego posądzono o informowanie Witolda i judzenie na temat zachowania królowej<sup>32</sup>. Po śmierci Jagiełły, być może z zalecenia Zofii, Wojciech Malski był ochmistrem na dworze młodszego z jej synów, Kazimierza<sup>33</sup>.

W lutym 1434 roku jako ochmistrz Zofii wspomniany został Jan Odrowąż ze Sprowy, ówczesny sędzia sandomierski — występował wtedy jako komisarz królowej w sprawie sporu pomiędzy sołtysami z Libuszy a starostą bieckim<sup>34</sup>. Jako ochmistrz Zofii był jeszcze wspomniany w październiku tego roku<sup>35</sup>.

W listopadzie 1435 roku pojawił się nowy ochmistrz — Piotr Chełmski herbu Ostoja<sup>36</sup>. To właśnie na jego przykładzie widać po raz pierwszy wyraźny wpływ Zofii na obsadę jej dworu. Po śmierci Jagiełły Holszanka, jako królowa wdowa, zyskiwała coraz większe znaczenie polityczne, co uwidaczniało się też w doborze osób na dworze. Piotr był już od dawna związany z monarchią, w latach 1434—1435 był jej kuchmistrem, a w 1430—1432 starostą nowokorczyńskim<sup>37</sup>. Jego wybór na ochmistra był zatem niewątpliwie z namaszczenia królowej.

Piotr, jako ochmistrz dworu, towarzyszył Zofii w jej podróżach, jego itinerarium pokrywa się z trasą królowej. Występował niejednokrotnie jako komisarz Holszanki w sprawach sporów poddanych z dóbr władczyni, a także na sądach, gdzie w jej imieniu wydawał różne wyroki<sup>38</sup>.

Po raz ostatni, jako ochmistrz dworu królowej, Piotr wystąpił w listopadzie 1437 roku — wtedy to w imieniu Zofii, wraz z Janem z Zagórzan i Janem Farurejem, rozstrzygał sprawę pomiędzy Bartłomiejem, plebanem bieckim, a Mikołajem Szkolnym, tamtejszym mieszczaninem<sup>39</sup>.

<sup>31</sup> B. Czwojdrak: *Miłość i polityka...*, s. 122—123.

<sup>32</sup> SPPP II, nr 2341, 2346, 2354b; DHn, lib. 11, s. 226—228.

<sup>33</sup> KDM, T. 4, nr 1377.

<sup>34</sup> *Materiały do historii miasta Biecza (1361—1632)*. Wyd. F. Bujak. Kraków 1914, nr 32 = ZDM, Cz. 2, nr 457; G. Małaczyńska: *Jan ze Sprowy*. W: PSB, T. 10, s. 478; M. Wilański: *Powstanie i początki hierarchii urzędów ziemskich województwa ruskiego i Podola*. Roczn. Hist. 1998, R. 64, s. 121.

<sup>35</sup> AP Kraków, Gr. krakowska 5, k. 156 = SPPP II, nr 2595.

<sup>36</sup> K. Piotrowicz: *Chełmski Piotr h. Ostoja*. W: PSB, T. 3, s. 285—286; wedle K. Fedorowicza (*Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 250), wspomniany jako ochmistrz dopiero w 1437 roku, jednakże Piotra jako ochmistra źródła odnotowały już w listopadzie 1435 roku — AGZ, T. 11, nr 747, 749, 750, CCIX.

<sup>37</sup> K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 252; UrzMp, nr 1335.

<sup>38</sup> Przykładowo: AP Kraków, Ziem. biecka 1, k. 33, 37; SPPP II, nr 2595.

<sup>39</sup> AP Kraków, Ziem. biecka 1, k. 37.

Po Piotrze Chełmskim na urzędzie ochmistrza pojawił się jeden z najbardziej zaufanych ludzi Zofii — Jan z Zagórzan herbu Ostoja<sup>40</sup>. Od 1437 roku występował także jako podstoli królowej, który to urząd łączył z ochmistrzostwem do 1452 roku<sup>41</sup>. W latach 1442—1448 był również kuchmistrem dworu Zofii<sup>42</sup>, w latach 1437—1439 — starostą bieckim dóbr oprawnych monarchini<sup>43</sup>.

Jan był pierwszym spośród ochmistrzów królowej, który w tym czasie nie piastował żadnego urzędu ziemskiego, a ponadto był kolejnym urzędnikiem wybranym z pewnością przez Zofię z jej najbardziej zaufanego grona. Trzeba podkreślić, że jak w przypadku dworów pozostałych żon Jagiełły, a także Zofii za życia jej męża ochmistrzowie pełnili standardowe dworskie obowiązki, tak teraz stali się prawą ręką monarchini w jej politycznych działaniach. Nie można ich jednak w żaden sposób porównywać do ochmistrzów Jadwigi Andegaweńskiej: Krystyna z Ostrowa, Piotra Rpiszki, a szczególnie Jana z Tęczyna, ludzi obdarzonych wysokimi urzędami ziemskimi, dla których ochmistrzostwo było bądź uposażeniowym dodatkiem, bądź rozgrywką polityczną władcy, obsadzającego wszak tę godność<sup>44</sup>. Ochmistrzowie wybrani przez Zofię to osoby nieodgrywające do tej pory większej roli, które dopiero na jej dworze nabierały politycznego doświadczenia. Klasycznym przykładem był tu właśnie Jan z Zagórzan<sup>45</sup>.

Jan z Zagórzan zdecydowanie najdłużej pełnił funkcję ochmistrza dworu Zofii. Podobnie jednak jak w przypadku Piotra Chełmskiego, także i jego służba, z nie do końca wiadomych powodów, miała swoje krótkie przerwy. Otóż w ciągu lat 1442—1449 na dokumentach jako ochmistrzowie występowali również (w porządku chronologicznym): Mikołaj Gnojnicki, Andrzej Trestka i Jakub Przekora z Morawian<sup>46</sup>. Zdaje się jednak, że raczej czasowo zastępowali oni

<sup>40</sup> G. Małaczyńska: *Jan z Zagórzan herbu Ostoja*. W: PSB, T. 10, s. 491.

<sup>41</sup> K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 250.

<sup>42</sup> Tamże, s. 252; UrzMp, s. 373.

<sup>43</sup> UrzMp, nr 1247.

<sup>44</sup> H. Kręt: *Dwór Jadwigi i Jagiełły...*, s. 30—34.

<sup>45</sup> O zaufaniu, jakim Zofia darzyła Jana, może świadczyć fakt, że w newralgicznej dla Korony wojnie pomiędzy Janem Hyunadym i Janem Giskrą to on — u boku Jana Długosza — został wysłany w 1449 roku z polecenia Zofii na Węgry, gdzie doprowadził do oczekiwanego rozejmu; DHn, lib. 12, s. 82; CE, T. 1, nr 70—76; E. Janota: *Bardziejów. Historyczno-topograficzny opis miasta i okolic*. Kraków 1862, s. 31; J. Špírk: *Husiti, jiskrovci a bratříci v dejinách Spiša (1431—1462)*. Lewocza 1437, s. 66—67.

<sup>46</sup> Mikołaj Gnojnicki z mianem ochmistrza dworu królowej wystąpił dwukrotnie w 1442 i raz w 1443 roku, natomiast Andrzej Trestka kilkukrotnie w 1444 roku i raz w 1445. Niewielka liczba wystąpień Gnojnickiego pozwalałaby stwierdzić, iż najpewniej występował *in loco* Zagórzeńskiego, acz w przypadku Andrzeja Trestki takie twierdzenie byłoby zdecydowanie na wyrost — AGZ, T. 11, nr DVI, DIX (Jan), DCXVIII, DCXX, DCXXII, DCXXVII, DCXXVIII; ZDM, Cz. 8, nr 2498; *Materiały do historii miasta Biecha...*, nr 41; KDM, T. 4, nr 1471 (Andrzej). W listopadzie 1447 roku na ochmistrzostwie odnotowano Jakuba Przekorę z Morawian — AGZ, T. 11, nr DCCCXLII, DCCCXLIII. Ponadto Jakub po raz kolejny i ostatni przerwał kadencję Jana z Zagórzan na ochmistrzostwie w 1449 roku — Knigi, nr 84.

Jana z Zagórze, niż na stałe przejęli jego obowiązki. We wspomnianym okresie występował on bowiem także jako ochmistrz, a na dokumentach, gdzie funkcję tę pełnił któryś z wymienionej trójki, pojawiał się jako podstoli lub kuchmistrz królowej, co notabene wyklucza absencję Jana na ochmistrzostwie np. z powodu choroby czy wyjazdu<sup>47</sup>.

Od października 1449 roku Zagórzeński pozostawał ochmistrem nieprzerwanie aż do czerwca 1452 — wtedy to wspomniano go z tym tytułem po raz ostatni<sup>48</sup>. W grudniu tegoż roku zasiadł na kasztelanii zawichojskiej — nominacja wiązać się mogła z wynagrodzeniem za dotychczasową służbę na dworze królowej<sup>49</sup>. Jan wkrótce znikł z otoczenia monarchini — być może był chory, w źródłach bowiem od tej pory występował bardzo rzadko. Ostatni raz odnotowano go w grudniu 1457 roku, zapewne zmarł wkrótce po tej dacie<sup>50</sup>.

Ostatnim ochmistrem dworu Zofii został Piotr z Wyszmontowa herbu Janina, wieloletni sędzia ziemi sandomierskiej<sup>51</sup>. Podobnie jak i jego poprzedników, można go było spotkać w sądzie, gdzie ręczył za Zofię bądź też zasiadał z nią na roczkach sanockich lub krośnieńskich<sup>52</sup>. Pełnił funkcję ochmistra aż do śmierci królowej w 1461 roku.

Przy obecnym stanie badań nie udało się stwierdzić, czym była spowodowana rotacja ochmistrow na dworze Zofii, nie ma do niej analogii na taką skalę ani na dworach poprzednich żon Jagiełły, ani na dworach nowożytnych<sup>53</sup>. Nie można dopatrywać się tu popadnięcia w niełaskę poszczególnych osób, wiele z nich bowiem ciągle było u boku Zofii, część pełniła nawet w tym czasie inne wysokie funkcje dworskie. Na podstawie dotychczasowych badań stwierdzić również należy, że rola ochmistra dworu wyraźnie wzrosła po śmierci Jagiełły, gdy Zofia miała wyraźny wpływ na obsadę stanowisk dworskich. Ów fakt powodował, że na tym urzędzie pojawiały się osoby z najbliższego otoczenia władczyni, darzone wielkim zaufaniem, co niewątpliwie przekładało się także na wzrost znaczenia ochmistrzostwa.

Kolejnym urzędem dworskim był kuchmistrz (*magister coquinae*). Do jego obowiązków na dworze Jadwigi Andegaweńskiej należało zaopatrzenie kuchni,

<sup>47</sup> AP Kraków, Ziem. krakowska 146, s. 427; SPPP II, nr 3238; ZDM, Cz. 8, nr 2498.

<sup>48</sup> K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 250.

<sup>49</sup> UrzMp, nr 1168.

<sup>50</sup> Pracownia Słownika historyczno-geograficznego w PAN Kraków, KDM, T. 5,teczka D, dokument nienumerowany z 21 grudnia 1457; UrzMp, nr 1168.

<sup>51</sup> F. Kiryk: *Piotr z Wyszmontowa herbu Janina*. W: PSB, T. 26, s. 438—439; UrzMp, nr 923.

<sup>52</sup> Przykładowo: AGZ, T. 11, nr 3244, 3627.

<sup>53</sup> H. Kręt: *Dwór Jadwigi i Jagiełły...*, s. 29—34; A. Marchwińska: *Królewskie dwory...*, s. 30—38. Jedynie na dworze księżnej Agnieszki zaobserwowano podobną sytuację, acz nie na taką skalę — D. Adamska-Heś: *Urzędnicy nadworni księżnej Agnieszki...*, s. 284—290.

nadzór nad nią i służbą kuchenną; innymi słowy — zajmował się on wszystkim, co związane było z funkcjonowaniem kuchni<sup>54</sup>. Ponieważ kompetencje kuchmistrza na dworach szesnastowiecznych były analogiczne, można z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że i na dworze Zofii jego rola wyglądała podobnie. Dobry kuchmistrz to ceniony człowiek, dlatego też kogoś, kto sprawdził się na tym urzędzie, starano się utrzymać tam jak najdłużej. Pierwszy kuchmistrz Jadwigi, Jakusz z Boturzyna, okazał się tak dobry w swoim fachu, iż pozostał na tym stanowisku również na dworach Anny Cylejskiej i Elżbiety Granowskiej<sup>55</sup>. Także i nowożytnie królowe rzadko zmieniały kuchmistrza, chyba że zabrała go śmierć lub ciężka choroba<sup>56</sup>. Nie inaczej było też w przypadku dworu Zofii.

Pierwszym kuchmistrem Holszanki był Cztan ze Strzelec herbu Grzymała, wspomniany tylko raz, w sierpniu 1424 roku<sup>57</sup>. Najpewniej tożsamy z Jakubem Cztanem, późniejszym burgrabią krakowskim<sup>58</sup>. Trudno powiedzieć, czy nie sprawdził się na tym stanowisku, czy też zaistniały inne okoliczności — w 1426 roku pojawił się nowy kuchmistrz: Jan Myszopad zwany Borutą z Konina herbu Łabędź, i na tym stanowisku był dowodnie do 1435 roku<sup>59</sup>. Możliwe jednak, że urząd ten sprawował do połowy 1437 roku, czyli aż do momentu pojawienia się na nim nowego człowieka — Hynka Bibersteina z Kamienia i Dębowca<sup>60</sup>. Ten zaś, z niewielkimi przerwami, był kuchmistrem Zofii aż do jej śmierci<sup>61</sup>.

Zgodnie z zasadami, jakie funkcjonowały na innych dworach, sprawdzony kuchmistrz pozostawał na swoim stanowisku. Tak też stało się na dworze Zo-

<sup>54</sup> H. Kręt: *Służby dworskie dworu Jadwigi i Jagielly...*, s. 82; Taż: *Dwór Jadwigi i Jagielly...*, s. 35—40.

<sup>55</sup> A. Strzelecka: *Jakusz (Jakub) z Boturzyna*. W: PSB, T. 10, s. 398—399; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 252; H. Kręt: *Dwór Jadwigi i Jagielly...*, s. 37—39.

<sup>56</sup> A. Marchwińska: *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta...*, s. 50—51.

<sup>57</sup> *Wywody szlachectwa w Polsce XIV—XV w.* Wyd. W. Semkowicz. W: RHer, T. 3, nr 71.

<sup>58</sup> J. Kurtyka: *Kobylany*. W: SHGKr, Cz. 2, z. 4, tablica genealogiczna; A. Marzec: *Krąg rodzinny arcybiskupa Janusza Suchegowilka*. W: *Genealogia*. Red. M. Górny. T. 8. Wrocław 1996, s. 13; BurgKrak, nr 51.

<sup>59</sup> AGAD, perg. 2245; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 252; M. Friedberg: *Ród Łabędziów w wiekach średnich*. W: RHer, T. 8, s. 52; M. Derwich: *W kręgu łysogórskiego opactwa benedyktyńskiego*. *Studia*. Kielce 2006, s. 107; był także w latach 1419—1434 wojskim sandomierskim, a w latach 1434—1437 podsędkiem sandomierskim — UrzMp, nr 870, 1009.

<sup>60</sup> Wystąpienie Myszopada z kwietnia 1435 roku, poprzedzone odnotowaniem Piotra Chełmskiego na stanowisku kuchmistrza na przełomie 1434 i 1435 roku, sugeruje, że Jan był już człowiekiem wiekowym i najpewniej schorowanym. Wspomniana zapiska z kwietnia 1435 roku jest ostatnim wystąpieniem Myszopada jako kuchmistrza. Sam ostatni raz w źródłach pojawił się jednak w grudniu 1437 roku — SPPP II, nr 2575; KDM, T. 4, nr 1336.

<sup>61</sup> Hynek Biberstein wspomniany był na tym stanowisku po raz pierwszy w 1437 roku — AGZ, T. 11, nr CCCIII; a po raz ostatni w 1461 — AGZ, T. 11, nr 3627; wedle K. Fedorowicza (*Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 252), był kuchmistrem tylko w 1460 roku. Ponadto w latach 1440—1442 Hynek był także starostą bieckim — UrzMp, nr 1248.

fii, której przez lata służyli w tym zakresie Jan Myszopad i Hynek Biberstein. Zaufanie, jakim ich darzono, a także rangę sprawowanego urzędu zdają się tu potwierdzać osoby, które co jakiś czas zastępowały Jana i Hynka w ich obowiązkach. Otóż, poza jednym tylko przypadkiem, byli to zawsze ochmistrzowie dworu Zofii. Na przełomie 1434 i 1435 roku, najpewniej z powodu podeszłego już wieku, Myszopada zastąpił Piotr Chełmski, natomiast Bibersteina co najmniej trzykrotnie (1442, 1445 i 1448) w obowiązkach wyręczał Jan z Zagórzan. Wyjątkiem był Mikołaj Karski poświadczony jako kuchmistrz Zofii zaledwie raz, w 1442 roku<sup>62</sup>.

Każdy dwór, również Zofii, miał swoją kancelarię<sup>63</sup>. Kancelaria królowej w porównaniu z kancelarią królewską odgrywała podrzędną rolę, ale w przypadku Zofii zmieniło się to całkowicie po śmierci Władysława Jagiełły, a szczególnie po bitwie warneńskiej.

Pierwszym znanym kanclerzem Holszanki był Andrzej z Kokorzyna<sup>64</sup>. Nie wiele jednak wiadomo o jego karierze na tym stanowisku — w tej roli wystąpił bowiem tylko raz na dokumencie Zofii dla Wojciecha Miotelki<sup>65</sup>. Dokument ten datowany jest na kwiecień 1424 roku, zatem Andrzej przejął kancelarię Zofii zaraz po jej koronacji, niewątpliwie z zalecenia Władysława Jagiełły. Pewną rolę mógł tu także odegrać fakt, że Kokorzyński był związany z Pileckimi, rodziną poprzedniej żony króla — Elżbiety Granowskiej<sup>66</sup>. Kolejnym kanclerzem Zofii, w latach 1434—1436, był Bartłomiej z Konina, najpewniej tożsamy z występującym wcześniej jej pisarzem o tym imieniu<sup>67</sup>. Był on synem Jana Myszopada,

<sup>62</sup> AGZ, T. 11, nr CDLXI; SPPP II, nr 3238; Knigi, nr 43; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 252.

<sup>63</sup> Kancelaria królewska została rozbudowana za czasów Kazimierza Wielkiego — J. Wyrozumski: *Kazimierz Wielki*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1986, s. 175—177; M. Wilska: *Dwór królewski...*, s. 77. Rola kanclerza, wtedy podniesiona do wysokiej rangi, nie zanikła na dworach późniejszych władców, zob. H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 47—51; naturalnie zdecydowanie mniejsze znaczenie miały kancelarie królowych.

<sup>64</sup> O Andrzeju zob.: H. Barycz: *Andrzej z Kokorzyna*. W: PSB, T. 1, s. 107; M. Markowski: *Dzieje Wydziału Teologii Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1397—1525*. W: „Studia do Dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego”. T. 2. Kraków 1996, s. 132—136; K. Ożóg: *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384—1434)*. Kraków 2004, s. 33 i nast. Andrzej był także podskarbiem królowej Zofii — *Podwoły kazimierskie 1407—1432*. Wyd. S. Krzyżanowski. W: AKH, T. 11, s. 419.

<sup>65</sup> BJ, *Materiały Żegoty Paulego*, rkps 5347 II, T. 3, dok. 11 = KDmK, Cz. 2, nr 408.

<sup>66</sup> K. Ożóg: *Uczeni w monarchii...*, s. 153.

<sup>67</sup> *Podwoły kazimierskie...*, s. 431; ZDM, Cz. 2, nr 457. Wedle K. Fedorowicza (*Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 251), Bartłomiej był kanclerzem już od 1431 roku, ale w przywołanej przez badacza zapisce określono go jedynie jako pisarza królowej. Dowodnie na kanclerstwie pojawił się po raz pierwszy w 1434 roku, acz niewykluczone, że był nim już wcześniej — *Materiały do historii miasta Biecza...*, nr 32 = ZDM, Cz. 2, nr 457. Najpewniej to on widnieje we wpisie immartykulacyjnym z 1413 roku na Uniwersytecie Krakowskim — *Metryka Uniwersytetu Kra-*

kuchmistrza Zofii, zapewne pozycja ojca ułatwiła mu karierę na dworze królowej<sup>68</sup>.

Po śmierci Jagiełły kancelaria jego małżonki nabrała szczególnego znaczenia, zwłaszcza w okresie małoletności Władysława i w czasie bezkrólewia po jego śmierci<sup>69</sup>. Musiała wziąć na siebie ciężar prowadzenia korespondencji dyplomatycznej, przekraczającej niejednokrotnie rangę listów królowych. Niestety, nie wszyscy temu sprostali — długoletniego kanclerza Zofii, a ówczesnego sekretarza, Stefana Szpieka spotkała niemiła reprimenda ze strony Enneasza Sylwiusza. Otóż, po bitwie warneńskiej zaniepokojona nieobecnością syna Zofia wysłała do stanów węgierskich pismo w sprawie jego poszukiwań. Ów list, sporządzony najpewniej przez Stefana, został okrutnie spostonowany przez Sylwiusza, który zarzucił sekretarzowi Zofii kompletny brak znajomości gramatyki, nadmiar błędów stylistycznych, a na końcu zasugerował Holszance, że mając na imię Mądrość, powinna lepiej dobierać ludzi na stanowiskach w kancelarii<sup>70</sup>. Na karierze Szpieka inkryminowany list jednak w żaden sposób nie zaważył — wkrótce otrzymał od biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego plebanię w Bieczu, a z rąk Zofii kanclerstwo<sup>71</sup>. Przeszedł wszystkie szczeble kariery w kancelarii — był pisarzem, sekretarzem, protonotariuszem, a w końcu kanclerzem dworu Zofii<sup>72</sup>.

W czerwcu 1447 roku Stefan po raz ostatni wystąpił w źródłach jako kanclerz Zofii, natomiast od sierpnia kancelarię królowej prowadził, najpewniej już do śmierci monarchini, Stanisław Roj<sup>73</sup>. Z dworem królowej związany był od po-

kowskiego z lat 1400—1508. T. 1. Wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska. Kraków 2004, s. 79.

<sup>68</sup> M. Friedberg: *Ród Łabędziów w wiekach średnich...*, s. 52.

<sup>69</sup> Podobną sytuację można zaobserwować na przykładzie kancelarii księżnej świdnicko-jaworskiej Agnieszki po śmierci jej męża Bolka II — D. Adamska-Heś: *Urzednicy nadworni księżnej Agnieszki...*, s. 282—296; Taż: *Personel kancelaryjny księżnej Agnieszki...*, s. 433—442.

<sup>70</sup> G. Voigt: *Die Briefe des Aeneas Sylwius von seiner Erhebung auf den päpstlichen Stuhl, chronologisch geordnet und durch Einfügung bisher undruckten vermehrt, als Vorarbeit zu einer künftigen Ausgabe diser Briefe*. In: *Archiv für Kunde österreichischer Geschichts-Quellen*. Bd. 16. Wien 1856, s. 374; I. Zarębski: *Stosunki Eneasza Sylwiusza z Polską i Polakami*. Kraków 1939, s. 17—19; J. Smołucha: *Polityka kurii rzymskiej za pontyfikatu Piusa II (1458—1464) wobec Czech i krajów sąsiednich. Z dziejów dyplomacji papieskiej w XV wieku*. Kraków 2008, s. 82.

<sup>71</sup> *Materiały do historii miasta Biecha...*, nr 41; KDM, T. 4, nr 1471; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzednicy...*, s. 251. Być może Stefana można utożsamiać ze Szczepanem, bliskim doradcą królowej i jej kanclerzem na dworze monarchini w Sanoku, wspomnianym w 1442 roku — AGZ, T. 11, nr CDLXI.

<sup>72</sup> I. Sułkowska-Kurasiowa: *Polska kancelaria w latach 1447—1506*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 109.

<sup>73</sup> M. Michalewiczowa: *Roj (Roj) Stanisław*. W: PSB, T. 31, s. 503—504. Swoją karierę na dworze Zofii rozpoczynał jako podskarbi: AP Kraków, Gr. krakowska 6, k. 241—242; *Kni-gi Polskoj Koronnoj Metriki XV st.* T. 1: *Księga 10 z lat 1447—1454*. Wyd. A. Mysłowski,

czątku, jako pisarz przeszedł też, podobnie jak Stefan, wszystkie szczeble kariery kancelaryjnej — od pisarza i sekretarza do kanclerza<sup>74</sup>. Roj dzierżył również dobra oprawne Holszanki — starostwo nowokorczyńskie (1442—1461) i tenutę żarnowiecką (1455—1459)<sup>75</sup>. Królowa zadbała także o karierę swego poddanego — dzięki jej wsparciu Stanisław otrzymał kanonię katedralną gnieźnieńską oraz kanonikat w katedrze krakowskiej<sup>76</sup>.

Z kancelarii Zofii znamy jeszcze, prócz Stefana i Stanisława, innych sekretarzy: Mikołaja, syna Stanisława z Miłosławia, będącego też kapelanem królowej, oraz Pawła Głowanię herbu Zareba. Pierwszy z nich wspomniany został w suplice Zofii, próbującej wyjednać u Eugeniusza IV jakąś wolną kanonię, krakowską lub gnieźnieńską, dla swego sekretarza<sup>77</sup>, drugi natomiast posłował z listem Zofii do Piusa II z gratulacjami wyboru<sup>78</sup>. Paweł najpewniej stracił stanowisko sekretarza po swoim kolejnym poselstwie w tzw. sprawie obsady biskupstwa krakowskiego, gdzie stanął, wbrew Zofii i Kazimierzowi Jagiellończykowi, po stronie Jakuba z Sienna.

Skądinąd wiadomo, że Zofia miała także pisarza ruskiego<sup>79</sup>. Nie istniał jednak zapewne odrębny dwór ruski, analogiczny do dworów niemieckich Habsburżanek w XVI wieku, lecz tylko poszczególni urzędnicy pochodzenia ruskiego<sup>80</sup>.

Ludzie pracujący w kancelarii królewskiej często wcześniej byli podskarbi-mi dworskimi, na tym stanowisku potrzebne wszak były osoby wykształcone, potrafiące rachować i pisać. Należy przy tym zaznaczyć, że urząd podskarbiego dworskiego w czasach Zofii nie miał już rangi godności koronnej, urzędnik ten zajmował się tylko finansami dworu królowej<sup>81</sup>. Pierwszym podskarbis Hol-

W. Graniczny. W: *Monumenta iuris*. T. 2. Warszawa 1914, nr 79; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 252.

<sup>74</sup> *Materiały do historii miasta Biecha...*, s. 44 (Stefan); Knigi, nr 79 (Stanisław).

<sup>75</sup> M. Michalewiczowa: *Roj (Roj) Stanisław...*, s. 503; UrzMp, nr 1338.

<sup>76</sup> BP, T. 6, nr 575.

<sup>77</sup> Tamże, T. 5, nr 538.

<sup>78</sup> CE, T. 1, nr 165; J. Friedberg: *Zatarg Polski z Rzymem w czasie wojny trzynastoletniej*. Kw. Hist. 1910, R. 24, s. 443; I. Sułkowska-Kurasiowa: *Polska kancelaria...*, s. 120; B. Przybyszewski: *Kapituła krakowska za kanonikatu Jana Długosza (1436—1480)*. W: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Nr 556. *Prace historyczne*, z. 65. Kraków 1980, s. 29.

<sup>79</sup> ZDM, Cz. 5, nr 1355.

<sup>80</sup> Na dworze Zofii odnotowano także Rusina Kuźmę, łóznego — J. Długosz: *Vita beatae Kunegundis*. W: *Joannis Długossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia*. T. 1. Wyd. A. Przeździecki. Kraków 1887, s. 332; U. Borkowska: *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*. Lublin 1983, s. 176.

<sup>81</sup> Wprawdzie do 1504 roku istniał jeden skarb, z którego opłacano dwory zarówno króla, jak i królowej (rozdzielił je dopiero Aleksander), ale w praktyce już Jadwiga miała swój skarbczyk, który wykorzystywała dla potrzeb dworskich, a Zofia swój dwór w dużej mierze utrzymywała

szanki był jej późniejszy kanclerz — Andrzej z Kokorzyna<sup>82</sup>. Podobnie zresztą podskarbimi byli późniejsi kanclerzyscy: Stanisław Roj i bliżej jeszcze niezidentyfikowany Sędziwój<sup>83</sup>.

Do pozostałych urzędników dworskich zaliczyć należy m.in. urzędników stołu, czyli podczaszego i podstolego. Podczaszowie, zgodnie z tradycją, zajmowali się piwnicą królewską i podaniem trunków na stół, podstolowie — całą zastawą stołową<sup>84</sup>. Najpewniej takie same kompetencje posiadali na dworze Zofii.

Możliwe, że pierwszym podczaszym Holszanki był Jan Ligeza z Bobrku, wspomniany z tym tytułem w 1423 roku<sup>85</sup>. Ponieważ jednak trudno określić, czy był on urzędnikiem dworu królowy Jadwigi czy też łączonych dworów obu pań, należy przyjąć, że pierwszym podczaszym Holszanki, już po jej koronacji, był Zaklika Tarło ze Szczekarzewic herbu Topór, późniejszy krajczy dworu młodych Jagiellonów, na tym urzędzie wzmiankowany tylko w 1424 roku<sup>86</sup>. Po nim, w 1434 roku, w źródłach odnotowano Mikołaja Modrzejowskiego, a w roku 1444 Prando-tę z Konina herbu Rawicz, późniejszego burgrabiego zamku krakowskiego<sup>87</sup>.

Jeszcze mniej informacji posiadamy o podstolich dworu Zofii — z tego okresu znamy tylko dwie osoby występujące z tym tytułem: od 1429 do 1434 roku był to Jan Kola z Dalejowic herbu Junosza, późniejszy kasztelan halicki<sup>88</sup>, a od 1437 do 1452 roku Jan z Zagórzan — jak widać na tym przykładzie, człowiek do wszystkiego<sup>89</sup>.

Z czasów królowej Zofii znamy także imiona dwóch kucharzy — Mikołaja i Pawła oraz krajczego Mikołaja Borka z Trzcienca herbu Wąż<sup>90</sup>.

---

z sum wiennych zapisanych jej przez Władysława Jagiełłę w 1424 roku — M. Wilska: *Dwór królewski...*, s. 78; H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagielly...*, s. 46—47.

<sup>82</sup> *Podwody kazimierskie...*, s. 419.

<sup>83</sup> Stanisław Roj wspomniany jako podskarbi w latach 1439—1440, zob. AP Kraków, Gr. krakowska 6, k. 241; Knigi, nr 79; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 252; oraz w 1455 roku: *Korespondencja żupnika krakowskiego Mikołaja Serafina z lat 1437—1459*. Wyd. W. Bukowski, T. Płociennik, A. Skolimowska. Kraków 2006, nr 39; Sędziwój jako skarbnik występował w 1431 roku — *Podwody kazimierskie...*, s. 443.

<sup>84</sup> Istniał jeszcze m.in. obruszny, czyli nakrywający do stołu, później zwany kredensowym, zapewne obecny na dworze Zofii, lecz nieuchwytny w źródłach, zob. M. Wilska: *Dwór królewski...*, s. 103; H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagielly...*, s. 85.

<sup>85</sup> AP Kraków, Gr. krakowska 2, k. 193.

<sup>86</sup> *Podwody kazimierskie...*, s. 429; UrzMp, s. 367; J. Fijałek: *Tarłowie. Znamienitego rodu początki i świetność*. Prz. Hist. 1909, nr 8, s. 64 i nast.

<sup>87</sup> ZDM, Cz. 8, nr 2498; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 253.

<sup>88</sup> AP Kraków, Ziem. krakowska 9, k. 150; 10, k. 159; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 252; F. Kiryk: *Jan Kola z Dalejowic*. W: PSB, T. 12, s. 285.

<sup>89</sup> AP Kraków, Ziem. biecka 1, k. 33; AP Kraków, Ziem. krakowska 146, k. 427; AGZ, T. 11, nr 1900, 2307 (jako stolnik), CDLXI, CMII; SPPP II, nr 3445; ZDM, Cz. 8, nr 2498.

<sup>90</sup> AP Kraków, Gr. krakowska 2, k. 260 (Mikołaj); AP Kraków, Gr. krakowska 5, k. 340 (Paweł); F. Kiryk: *Nieznane dokumenty do dziejów Chęcin z pierwszej połowy XV wieku*. W: *Stro-*



Urząd podkomorzego dworskiego początkowo występował tylko na dworach monarchiń. Dopiero w 1408 roku wyodrębnił się na dworach królów. Urzędnik ów odpowiadał tam za sypialnie królewskie, kontrolował łóżnych i pokojowców<sup>91</sup>. Jego obowiązki na dworach królowych były jednak inne. Helena Kręt, badaczka dworu Jadwigi, jako jedną z nielicznych funkcji dworskich podkomorzego wyodrębniła jego kompetencje sądownicze i pobieranie ruszycy (kara za zabójstwo kobiety), którą otrzymywała królowa<sup>92</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć, że, według niej, na dworze Jadwigi Andegaweńskiej podkomorstwo było już w zaniku. Autorka stwierdziła także: „Właściwie należy tu mówić wyłącznie o tytule podkomorzego, a nie o samodzielnym stanowisku urzędniczym”<sup>93</sup>, co stoi w wyraźnej sprzeczności z przydanymi mu przez nią kompetencjami. Ponadto, trudno zgodzić się z twierdzeniem badaczki o zanikaniu wspomnianej godności, podkomorzy występował bowiem jeszcze na dworach wszystkich żon Władysława Jagiełły<sup>94</sup>.

Helena Kręt, omawiając podkomorzych dworu Jadwigi, wspomniała, że często byli oni określani jako *subcamerarius regine Cracoviensis*, co dało jej podstawę do domysłów, że podkomorzy dworski królowej często pełnił funkcję podkomorzego krakowskiego<sup>95</sup>. Istotnie, przed 1408 rokiem podkomorzowie krakowscy pełnili czasem funkcje dworskie, ale tylko na dworze króla, a zatem w żadnym wypadku nie można ich utożsamiać z podkomorzymi królowej. Interesująca tytulatura podkomorzych Jadwigi znalazła swój odpowiednik na dworze Zofii, i u niej bowiem wspomniani urzędnicy występowali czasami z określeniem danej ziemi: a mianowicie, udało się wyodrębnić podkomorzego

---

*mata Historica in honorem Roman Mariae Zawadzki*. Red. J. Urban. Kraków 2006, s. 75—81 (Mikołaj Borek). Jak można się domyślać, o obsadę służby kuchennej, która przecież nie zamykała się tylko w ich osobach, dbał kuchmistrz, niestety z powodu braku rachunków nie można nic więcej na ten temat powiedzieć.

<sup>91</sup> J. Kurtyka: *Problem identyczności urzędów ziemskich krakowskich i nadwornych w wiekach XIV—XVI*. W: *Urzędy dworu monarszego dawnej Rzeczypospolitej i państw ościennych*. Red. A. Gąsiorowski, R. Skowron. Kraków 1996, s. 38—43. Wedle M. Kromera (*Polska...*, s. 143): „Podkomorzy nadworny nadzoruje nad sypialnią królewską, rozkazuje chłopcom pokojowym i przewodzi innej służbie pokojowej. Pod jego władzą pozostaje wyposażenie łoża i sypialni królewskiej oraz garderoba monarchy. Jest on zarazem i zwierzchnikiem odźwierznych”.

<sup>92</sup> H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 41—43. Zgadza się to z informacjami dotyczącymi podkomorzych Zofii — SPPP II, nr 2832, 3233; ZDM, Cz. 2, nr 539; S. Kutrzeba: *Mężobójstwo w prawie polskim XIV i XV wieku*. RAUhf 1907, T. 25, s. 178—179; A. Bogucki: *Komornik i podkomorzy w Polsce piastowskiej*. W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 3. Warszawa 1985, s. 126.

<sup>93</sup> H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 40.

<sup>94</sup> G. Rutkowska: *Dwór polskich królowych...*, s. 171. Nie wiadomo, czy był na dworze Elżbiety Rakuszanki, nie odnotowano go już natomiast na dworach szesnastowiecznych monarchiń.

<sup>95</sup> H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 41—42.

królowej ziemi krakowskiej (Piotr z Pisar, Grzegorz z Branic), sandomierskiej (Grzegorz z Branic) oraz ruskiej (Mikołaj Borek)<sup>96</sup>. Analogia do podkomorzego krakowskiego królowej Jadwigi, wspomnianego przez Helenę Kręt, narzuca się sama. Należy zatem jeszcze raz zaznaczyć, że tych wystąpień nie można identyfikować z urzędnikami ziemskimi.

Ponieważ w przypadku dworu Zofii Holszańskiej mamy kilku podkomorzich przynależnych do poszczególnych ziem, należałoby przyjąć, że było ich kilku jednocześnie. Problem jednak stanowi fakt, że okresy sprawowania tego urzędu przez każdego z nich nie pokrywają się wzajemnie, a w tym wypadku powinny. Nie można jednak wykluczyć, że sprawę komplikują tu bądź niedostatki źródłowe, bądź też to, że nie zawsze wpisywano w zapisce sądowej lub dokumencie pełną tytulaturę danego urzędnika, w tym wypadku przydając mu tylko tytuł podkomorzego bez ewentualnej przynależności ziemskiej.

Przypisanie podkomorzich dworu monarchii do poszczególnych ziem wyklucza, moim zdaniem, ich kompetencje przynależne do dworu króla — trudno bowiem przyjąć, że ów podział był spowodowany pieczę nad łożem i pokojowcami Zofii w poszczególnych regionach kraju. Wydaje się, że podkomorzy dworu królowych pełnił pewnego rodzaju funkcje skarbowe<sup>97</sup>. Należy pamiętać, że na wszystkich wspomnianych przy podkomorzich ziemiach Zofia miała zapisane sumy wienne. Możliwe zatem, że zadaniem tych urzędników było pobieranie pieniędzy z dóbr oprawnych królowej. Być może pełnili także funkcje przypisane do podkomorzich ziemskich i występowali w sprawach spornych o granice z dobrami władczyni.

Przypuszczalnie pierwszym podkomorzym Zofii był Piotr Ryterski z Pisar<sup>98</sup>. Wątpliwości budzi tu jednak fakt, że Piotr jako podkomorzy królowej po raz pierwszy został wspomniany w październiku 1420 roku, czyli po śmierci Elżbiety Granowskiej, a przed małżeństwem Jagiełły z Zofią<sup>99</sup>. Podobnie jak w przypadku Jana z Bobrku, nie można jednoznacznie określić, czy Piotr po ich ślubie został na dworze Zofii, Jadwigi, czy też obydwie dwory były z sobą zespolone. Po śmierci Jadwigi, bez względu na to, czyim urzędnikiem był wcześniej, Piotr dowodnie był podkomorzym dworu Holszanki. Z pewnymi przerwami urząd swój sprawował do 1434 roku<sup>100</sup>. Ponadto podkomorzymi Zofii byli: Mikołaj Bo-

<sup>96</sup> K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 251.

<sup>97</sup> Pobieranie ruszycy świadczyć może także o kompetencjach skarbowych podkomorzich królowych. Według Ambrożego Boguckiego (*Komornik i podkomorzy...*, s. 123—132), do końca nie jest pewne, czy podkomorzy pełnił jakieś funkcje skarbowe w średniowiecznej Polsce. Ślady takie odnaleziono na Śląsku, Mazowszu i w Czechach, brak jednak potwierdzenia źródłowego dla urzędników koronnych. Należy też dodać, że pobierania ruszycy zakazał Kazimierz Jagiellończyk w 1448 roku — SPPP II, nr 3334.

<sup>98</sup> F. Sikora: *Piotr (Pietrasz) Ryterski z Pisar i Rytra h. Topór*. W: PSB, T. 26, s. 416—417.

<sup>99</sup> K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 251.

<sup>100</sup> AP Kraków, Ziem. krakowska 8, k. 171, 193; *Cracovia artificum, Supplementa...*, nr 220; AGZ, T. 9, nr 36; K. Golachowski: *Inwentarz archiwum miasta Nowego Sącza z lat 1292—*

rek z Trzcieńca herbu Wąż (wspomniany z tym tytułem w latach 1435—1441), jej późniejszy krajczy, Grzegorz z Branic herbu Gryf (odnotowany z tym tytułem w latach 1439—1441), kasztelan radomski, i Zawisza Róża z Borszowic (wspomniany w latach 1443—1450)<sup>101</sup>.

Z czasów dworu Zofii znani są także komornicy: Psitek i Kromer<sup>102</sup>. Problem w tym, że — według historiografii — urząd ten zanikł na dworach polskich królowych za panowania Kazimierza Wielkiego<sup>103</sup>. W czasach nowożytnych komornikami nazywano najczęściej pokojowców, a zatem nie zaliczano ich już do urzędników a do grona służby pokojowej<sup>104</sup>. Trudno stwierdzić, czy w owym wypadku tytuł ten można tłumaczyć podobnie, z pewnością jednak nie byli zastępcami podkomorzych<sup>105</sup>.

W skład służby dworskiej wchodził pokojowiec, czyli łożni. Często była to młodzież szlachecka, która w ten sposób otrzymywała szansę dostania się na dwór, a czasami nawet rozpoczęcia kariery urzędniczej. Obowiązki łożnych wiązały się ze służbą królowej — podczas podróży stanowili oni jej straż przyboczną, ponadto związani byli z pokojami królewskimi. Wedle słów Marcina Kro-

1772. Nowy Sącz 1954, s. 269 (dok. 26); *Średniowieczne dokumenty małopolskiej wsi Popowice*. Wyd. Z. Perzanowski. Cz. 1. Zap. Hist. 1985, T. 50, z. 5; ZDM, Cz. 2, nr 391; S. Morawski: *Sądcecczyzna za Jagiellonów z miasta spiskiem i księstwem oświęcimskim*. T. 2. Kraków 1865, s. 129; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 251. W 1426 roku, jako podkomorzy dworu Zofii, wspomniany został jednorazowo Piotr Polak z Lichwina — AP Kraków, Ziem. krakowska 8, k. 133.

<sup>101</sup> AP Kraków, Ziem. krakowska 146, k. 261, 404; AGZ, T. 11, nr CCXXIV, CDXV, CDXVI; KUJ, T. 1, nr 99; KDW, T. 10, nr 1686; K. Fedorowicz: *Dostojnicy i urzędnicy...*, s. 251.

<sup>102</sup> *Podwody kazimierskie...*, s. 440, 448.

<sup>103</sup> Jeszcze na dworze Henryka Brodatego komornik pełnił funkcję późniejszego marszałka, natomiast na dworze jego żony Jadwigi późniejszym ochmistrem był podkomorzy — A. Doroszewska: *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi...*, s. 17, 29. Wedle Z. Glogera (*Encyklopedia staropolska*. T. 3. Warszawa 1996, s. 72), na czele dawnego dworu stał komorzy, podkomorzy był jego zastępcą, a dworzan nazywano komornikami. Wersję tę dawno już zakwestionował J. Łoś (*O nazwach urzędów staropolskich typu podkomorzy, łowczy*. W: *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*. T. 2. Lwów 1925, s. 115), wykazując, iż podkomorzy nie był nigdy zastępcą komornika, a wyraz „komorzy” nigdy nie istniał. Funkcja tego urzędu zmieniła się za czasów Kazimierza Wielkiego, zob.: Z. Kaczmarczyk: *Monarchia Kazimierza Wielkiego*. T. 1. Poznań 1939, s. 112—113; A. Bogucki: *Komornik i podkomorzy...*, s. 118—121; H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 43; J. Kurtyka: *Problem identyczności urzędów ziemskich krakowskich...*, s. 31—38.

<sup>104</sup> M. Ferenc: *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 64; A. Marchwińska: *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta...*, s. 99. „Komornik” oznaczać może po prostu dworzanina i wywodzić się z łacińskiego *camera*, czyli ‘dwór’, zob. A. Bogucki: *Komornik i podkomorzy...*, s. 100—101.

<sup>105</sup> W 1439 roku ruszyce w imieniu Grzegorza z Branic pobierał Tomasz z Konic, nie określono go jednak mianem komornika, a jedynie zaznaczono, że występuje w zastępstwie podkomorzego królowej — S. Kutrzeba: *Mężobójstwo w prawie polskim...*, s. 179.

mera, „pokojuwcy i pacholęta są pod ręką do wszelkich posług domowych”<sup>106</sup>. Zarówno dwór Jadwigi Andegawenki, jak i dwory nowożytnie dbały o odzież swoich pokojowców; jak należy się spodziewać, na dworze Zofii było podobnie. Jednakże warto zwrócić uwagę na fakt, iż łożni Andegawenki i Jagiełły nie mieli stałej pensji, co było już zwyczajem dworów szesnastowiecznych<sup>107</sup>. Pokojowcy Zofii często wykorzystywani byli jako gońcy i rozmaitego rodzaju posłańcy z informacjami<sup>108</sup>. Wynika z tego, że na dworze Holszanki nie utrzymywano gońców, w większości wypadków ich funkcję spełniali właśnie łożni. Warto odnotować, że pokojowcem Zofii był Paweł Szczukowski, brat słynnych dworów królowej, Katarzyny i Elżbiety, przesłuchiwanego w oskarżeniu Holszanki o cudzołóstwo z 1427 roku<sup>109</sup>.

Zdecydowanie inaczej na tym tle wyglądają dworzanie. Grupę tę tworzyli najczęściej młodszy synowie urzędników koronnych, którzy w ten sposób mogli zdobyć obycie na dworze, nawiązywali odpowiednie kontakty, a nierzadko był to dla nich wstęp do dalszej kariery politycznej, niekoniecznie dworskiej. W tym gronie znaleźli się m.in.: Jakub z Kobylan, bracia: Piotr i Dobiesław ze Szczekocin, Piotr z Kurowa czy też Jan Hincza z Rogowa<sup>110</sup>. Większość z nich stanowiła później trzon ugrupowania *iuniores*, związanego z osobą monarchini. Wielu po okresie bezkrólewia — niewątpliwie za wskazaniem Zofii — objęło w zarząd poszczególne dobra królowej, np. Jan Hincza z Rogowa, który był starostą radoskim, pyzdrowskim, inowrocławskim i tenutariuszem chęcińskim<sup>111</sup>.

Na dworze Zofii znajdowali się także duchowni<sup>112</sup>. Część z nich, jak np. Stefan Szpiek, rozpoczęła później karierę w kancelarii królowej<sup>113</sup>. W zachowanych źródłach widać, że królowa troszczyła się o podległych jej kapelanów, często starała się dla nich o atrakcyjne plebanie, jak np. w przypadku Mikołaja Polaya z Niemojowic, którego poleciła na plebanie małogojską w 1443 roku, czy też

<sup>106</sup> M. Kromer: *Polska...*, s. 144.

<sup>107</sup> H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 57; M. Ferenc: *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 64; A. Marchwińska: *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta...*, s. 100.

<sup>108</sup> Zwyczaj ten miał swoje korzenie na Rusi — M. Hruszewskij: *Istoria Ukrainy-Rusy*. T. 3. Lwów 1900; H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 54; Taż: *Służby dworskie dworu Jadwigi i Jagiełły...*, s. 84; taką samą funkcję pełnili pokojowcy na dworach nowożytnych, zob. M. Ferenc: *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 65—66.

<sup>109</sup> *Podwoły kazimierskie...*, s. 432; DHn, lib. 11, s. 227.

<sup>110</sup> Wspomnianych dworzan omawiam szczegółowo w pracy: *Miłość i polityka...*, s. 121—129, tam też zebrana literatura do tych postaci.

<sup>111</sup> B. Czwojdrak: *Rogowscy herbu Działosza podskarbiowie królewscy. Studium z dziejów możnowładztwa w drugiej połowie XIV i w XV wieku*. Katowice 2002, s. 57—88, 136—137, 143—144.

<sup>112</sup> T. Lalik: *Kaplica królewska i publiczne praktyki religijne rodzin Kazimierza Jagiellończyka*. Kw. Hist. 1981, R. 88, s. 391—415.

<sup>113</sup> Jako kapelan Zofii wspomniany w 1440 roku: AOfKr 6, k. 35.

Mikołaja Stanisławowica z Miłosławia, swojego sekretarza i kapelana, którego posłała na prebendę w katedrze krakowskiej<sup>114</sup>. Kilku kapelanów z jej otoczenia, np. Maciej ze Stopnicy, zarządzało kaplicą św. Trójcy fundacji Zofii w tej katedrze<sup>115</sup>. Wśród kapelanów Holszanki byli tzw. osobiści (główni), którzy służyli jej podczas mszy w kaplicy zamkowej. Mogli oni także być spowiednikami królowej. Jakkolwiek jako najważniejszego spowiednika Holszanki historiografia wskazuje Jana Elgota, to nie wyklucza to pełnienia podobnych funkcji przez kapelanów osobistych Zofii<sup>116</sup>. Znamy dwóch określanych tym mianem — Mikołaja Żmigrodzkiego i Floriana Wita z Lasek<sup>117</sup>.

Odrębną grupę dworzan stanowili muzycy — na dworze Zofii było ich z pewnością wielu, jednym z nich był wybitny klawicymbalista: Mikołaj z Radomia. Pozostawił po sobie 9 utworów, w tym jeden do słów Stanisława Ciołka, na cześć monarchini, który zachował się do dzisiaj<sup>118</sup>. Nie był zapewne Mikołaj z Radomia jedynym artystą dworu władczyni, muzyka stanowiła wszak nieodłączny element kultury średniowiecznej<sup>119</sup>. Z tego okresu znamy także Mikołaja, kantora na dworze Zofii<sup>120</sup>.

Do dworu Zofii zaliczyć też należy tzw. familiantów (*familiaries*), czyli domowników, ludzi bez określonej funkcji dworskiej, przebywających najczęściej w najbliższym otoczeniu władczyni<sup>121</sup>. Wydaje się, że nie należy ich łączyć

<sup>114</sup> ACI, T. 2, nr 402—404; BP, T. 5, nr 536; KDW, T. 5, nr 690.

<sup>115</sup> AOfKr 9, k. 796; 10, k. 629.

<sup>116</sup> U. Borkowska: *Królewscy spowiednicy*. W: *Ludzie — Kościół — wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze — wczesna epoka nowożytna)*. Warszawa 2001, s. 180, 187; K. Niemczycka: *Jan Elgot — życie i twórczość*. „Przegląd Tomistyczny” 1992, T. 5, s. 14; K. Ożóg: *Uczeni w monarchii...*, s. 321—322.

<sup>117</sup> AOfKr 1, k. 635; 9, k. 531; 10, k. 577; *Cracovia artificum. Supplementa 1451—1460*. Wyd. B. Przybyszewski. Kraków 2001, s. 169—170.

<sup>118</sup> AOfKr 4, k. 274; W. Urban: *Radom Jagielloński (1386—1572)*. W: „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”. T. 21, z. 4. Radom 1984, s. 10; *Słownik muzyków polskich*. Red. J. Chomiński. T. 2. Kraków 1967, s. 135—136; Z. Jachimecki: *Muzyka na dworze króla Władysława Jagielly 1424—1430*. Kraków 1915, s. 2—7.

<sup>119</sup> Muzykę bardzo lubił Władysław Jagiełło, a Zofia podzielała upodobania męża — M. Wilska: *Dwór królewski...*, s. 97—99; H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagielly...*, s. 107—108. W drugiej połowie XV wieku dwory Kazimierza Jagiellończyka i jego żony Elżbiety miały osobnych trębaczy, przy wtórce których monarcha kroczył w procesjach bądź wjeżdżał do grodu — M. Wilska: *Dwór królewski...*, s. 96. W 1451 roku Długosz opisuje, jak Zofia i Kazimierz szli przy wtórce trąb, być może więc Zofia miała własnych trębaczy — DHn, lib. 12, s. 102. O muzyce w średniowieczu zob. S. Konarska-Zimnicka: *Taniec w średniowiecznej Polsce. Świadeictwo źródeł pisanych*. Kraków—Kielce 2009, s. 79—90.

<sup>120</sup> *Podwody kazimierskie...*, s. 444.

<sup>121</sup> Na temat familiantów zob.: M. Koczerska: *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*. Warszawa 1975, s. 94—96; J. Śliwiński: *Uwagi o „familiaries” Kazimierza Wielkiego (i innych współczesnych monarchów) w świetle bull papieskich*. W: *Spółczesność i kul-*

z dworzanami (*curienses*)<sup>122</sup>. Po pierwsze, widać rozdźwięk osobowy pomiędzy tymi grupami, a po drugie, zawsze wyraźnie zaznaczano odrębność familianta od dworzanina. Ci pierwsi na dworze Holszanki, inaczej niż na dworze Jagiełły, stanowili grupę o zdecydowanie niższym statusie dworskim oraz zapewne majątkowym, chociaż i tu istniały wyjątki, jak np. Prandota z Konina, późniejszy podczaszy monarchini<sup>123</sup>. Istniało jednak wielu domowników, których identyfikacja stanowi spory problem, znamy bowiem tylko ich imiona: Wojtek, Piotrek, Stanisław, co tylko potwierdza domysł, że grono familiantów było bardzo zróżnicowane.

W skład każdego dworu wchodziła także zwykła służba. Służący samej królowej, rzecz jasna, zachowywali najwyższą pozycję i rekrutowali się z najbardziej zaufanych osób. Na dworze była również służba poszczególnych dworzan czy dworek, niestety brak rachunków z okresu życia Zofii pozbawił nas możliwości odnalezienia tychże ludzi.

Nie sposób także pominąć osoby niezwykle istotnej, szczególnie na dworze kobiecym, czyli krawca królowej. Wiadomo skądinąd, że Zofia wydawała na stroje okazałe sumy, a jej dworki szły zapewne w ślady swojej pani. Należy podkreślić, że odpowiedniej prezencji wymagał majestat królowej, odzwierciedlający potęgę całego dworu królewskiego i państwa. U Holszanki przez wiele lat funkcję krawca pełnił Piotr z Pyzdr, mieszczanin i rajca krakowski<sup>124</sup>. Nie wiemy jednak, gdzie mieściła się jego pracownia, ani nie znamy innych krawców dworu Zofii. W 1431 roku wspomniany był też Hanusz z Poznania, hafciarz. Nie należał on chyba jednak do dworu, a jedynie okazjonalnie korzystano z jego usług<sup>125</sup>.

Odrębną jednostkę na dworach królowych stanowił tzw. dwór żeński, czyli fraucymer — tworzył on najbliższe otoczenie władczyni. Składał się z tzw. matron, czyli starszych, zasłużonych kobiet, a ponadto z dworek oraz ich najbliższych służek<sup>126</sup>. Zadaniem fraucymeru było przede wszystkim dbanie o zgodne

---

tura do XVI wieku. *Materiały z sesji naukowej, Olsztyn 9 maja 1991*. Olsztyn 1992, s. 45—58; Tenże: *Jeszcze w sprawie „familiares” monarchów polskich w XIV i XV wieku*. W: *Spółeczeństwo i polityka do XVII wieku. Księga pamiątkowa ku czci profesora doktora Wacława Odyńca w 70-lecie urodzin*. Olsztyn 1994, s. 79—83.

<sup>122</sup> Należy pamiętać, że termin „dworzenie” określa wszystkich ludzi dworu, tu mam na myśli dworzan w znaczeniu *curienses*.

<sup>123</sup> ZDM, Cz. 8, nr 2498; Knigi, nr 26.

<sup>124</sup> AP Kraków, Gr. krakowska 5, k. 786; AP Kraków, Ziem. krakowska 150, k. 66; SPPP II, nr 2099, 2945.

<sup>125</sup> AP Kraków, Gr. krakowska 4, k. 268 = BJ, *Materiały Żegoty Paulego*, rkps 5348 II, T. 2, s. 6 = SPPP II, nr 2365. W skład dworu królowej wchodził także zapewne słudzy stajenni, łaziebny, praczki i sprzątaczk, ale z powodu braku rachunków niewiele jesteśmy w stanie na ten temat powiedzieć.

<sup>126</sup> H. Kręt: *Dwór królewski Jadwigi i Jagiełły...*, s. 110—113; A. Marchwińska: *Dwory królewskie żon Zygmunta Augusta...*, s. 23—26.

z obyczajami zachowanie się samej królowej, by nic nie rzuciło cienia na jej cześć (a że nie zawsze to się udawało, to już sprawa plotkarskiego środowiska), dlatego nieustannie dotrzymywał on towarzystwa królowej, podczas wszystkich ważnych uroczystości i w życiu codziennym. Na czele fraucymeru stała *domina antiqua*, najpewniej jedna z matron. Na dworze Zofii była nią Katarzyna Karaska<sup>127</sup>. Niestety, nie znamy wielu dworek Zofii z imienia, nie występują bowiem w dokumentach, a w innych źródłach są trudne do uchwycenia. Jedne z nich to siostry Szczukowskie, Katarzyna i Elżbieta, torturowane na dworze Witolda. Miały one oskarżyć swoją panią o cudzołóstwo w słynnym pomówieniu z 1427 roku — nigdy już nie wróciły do Korony ani na dwór Zofii<sup>128</sup>.

Zofia po śmierci Władysława Jagiełły została postawiona w sytuacji nieznanej dotąd w historii Polski. Zarówno ona, jako królowa wdowa, jak i jej dwór, nabrali znaczenia zwłaszcza po 1434 roku, ale i już za życia Jagiełły, gdy Zofia zaangażowała się w politykę dynastyczną po 1425 roku. Dwór zaczął wtedy odgrywać rolę bezpośredniego zaplecza politycznego Holszanki, kształtowanego przez nią samą. Do śmierci Jagiełły bowiem najwyższego urzędnika dworskiego — ochmistrza — mianował on sam. Tak było i w przypadku ochmistrzów Zofii zatwierdzanych jeszcze za jego życia. Po śmierci króla widać zmianę w tej materii, władcą został bowiem syn Zofii. Czy i on zatwierdzał urzędników matki? A jeśli tak, czy miał na ich wybór jakikolwiek wpływ? Wydaje się, że odpowiedź na obydwa pytania będzie negatywna. Jeśli nawet przyjąć, że — zgodnie z konwencją — młody Jagiellończyk zatwierdzał ochmistrzów matki, to nie wydaje się, aby owe awanse dokonywane były z jego inspiracji. Obsady dokonywała Zofia, co zresztą widać wyraźnie w okresie bezkrólewia po śmierci władcy pod Warną, kiedy to także nastąpiły zmiany na ochmistrzostwie królowej. W 1447 roku, gdy królem Polski został młodszy syn Zofii — Kazimierz, sytuacja ta zapewne nie uległa zmianie. Dwór królowej przez cały ten czas okrzepł w swojej nowej roli, a monarchini nie oddałyby zapewne swemu synowi władzy, którą w tym czasie posiadała, nawet jeśli była to tylko władza w zakresie mianowania urzędników własnego dworu. Dwór Holszanki stał się zatem w znacznej mierze instytucją niezależną od władcy i Kazimierz nie próbował tego zmienić.

<sup>127</sup> AOfKr 6, k. 406v, 435, 461.

<sup>128</sup> DHn, lib. 11, s. 227.

*Bożena Czwojdrak*

**From the studies on the court of queen Zofia Holszańska**

Summary

The very article is devoted to a description of the court of queen Zofia Holszańska, the fourth and the last wife of Władysław Jagiełło. In contrast to the courts of his remaining three wives, it differed in both the personnel and the way of nominating the clerks. Zofia outlived her husband and did not get married again, which gave her respect in the society other queens had not been given so far, and, above all, the power others had not had. During her sons' ruling, first in the period of their minority, and later, at the time of interregnum, after the death of Władysław, her first son, it was her who shaped politics in the country to a large extent. Different principles of nominating court positions (particular clerks were often rotated depending on functions ascribed, their competences were not precisely specified either) and a political situation also influenced the functioning of the court.

The article shows how the court of the queen functioned in a clash of two realities — during the life of her husband Władysław Jagiełło and after his death, when she became the queen and widow.

*Bożena Czwojdrak*

**Zu Forschungen über den Hof der Königin Zofia Holszańska**

Zusammenfassung

Der vorliegende Artikel ist dem Hof der Königin, Zofia Holszańska, der vierten und zugleich letzten Ehefrau des Königs Wladislaw Jagiełło gewidmet. Er unterschied sich von den Höfen der drei anderen Frauen des Monarchen durch seine Besetzung und durch die Art u. Weise, auf welche dort die einzelnen Beamten gesetzt wurden. Zofia hat seinen Mann überlebt und bis zum Ende ihres Lebens hat sie schon niemanden mehr geheiratet, und das verursachte, dass sie bei ihren Untergebenen im Gegensatz zu anderen Königinnen hohe Achtung hatte und vor allem über die den anderen unvergleichlich große Macht verfügte. Zur Zeit der Regierung ihrer Söhne, als diese noch minderjährig waren und während des Interregnums nach dem Tode des ersten Sohns, Wladislaw, hat Zofia im großen Maße die Staatspolitik betrieben. Die damals infolge der Situation in Polen eingeführten Grundsätze, nach denen die einzelnen Hofstellungen besetzt wurden (die einzelnen Beamten wurden häufig gewechselt und ihre Kompetenzen waren genau bestimmt) und die gesamte politische Lage Polens beeinflussten die Tätigkeit des Hofes.

In ihrem Text zeigt die Verfasserin, auf welche Weise der Hof von der Königin beim Zusammenstoßen von zwei Wirklichkeiten: zu Lebzeiten seines Mannes, Wladislaw Jagiełło und nach dessen Tode funktionierte.